

Strachy Na Lachy, Siekiera

Gdy po schodach płynie sobie ciepła ludzka krew,
Karzeł ciągnie zwłoki kobiet, lubi damską płeć.
Matko moja spójrz przez okno, wszędzie śmierdzi krew,
Idzie wojna, idzie wojna, idzie krwawa rzeź, rzeź, rzeź!
Tam na polu leży głowa, gnije szczurza pierś.
Robot gwałci krokodyla, małpę gryzie pies.
Już się skrada, już zabija wojny wampir gdzieś,
Będzie wojna, będzie wojna, będzie krwawa rzeź, rzeź, rzeź!